

# GRANICE DYSCYPLIN–ARNE W HUMANISTYCE

Redakcja:

J. KOWALEWSKI, W. PIASEK, M. ŚLIWA

Autorzy:

P. ABRISZEWSKA, K. ABRISZEWSKI, M. BAER, M. BROCKI,  
Ł. DOMINIAK, E. GŁADKOWSKA, K. GÓRNY, R. KLEŚTA-NAWROCKI,  
A. KOLA, J. KOWALEWSKI, A. KUCNER, O. KWIATKOWSKA,  
I. LEWANDOWSKA, W. PIASEK, M. ŚLIWA



COLLOQUIA  
HUMANIORUM

Recenzenci

PROF. DR HAB. ANDRZEJ P. KOWALSKI  
PROF. DR HAB. KAZIMIERZ MALISZEWSKI

Korekta:

JOANNA PIASEK

Korekta techniczna:

JACEK KOWALEWSKI, WOJCECH PIASEK, MARTA ŚLIWA

Projekt okładki i znaku graficznego Colloquia Humaniorum:

PIOTR KORONA

Publikacja dofinansowana przez

PROREKTORA DS. NAUKI I WSPÓŁPRACY REGIONALNEJ UWM W OLSZTYNIE  
WYDZIAŁ NAUK HUMANISTYCZNYCH UWM W OLSZTYNIE  
WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH UMK W TORUNIU  
INSTYTUT FILOZOFII UWM W OLSZTYNIE  
INSTYTUT HISTORII I STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH UWM W OLSZTYNIE,  
KATEDRĘ ETNOLOGII UMK W TORUNIU

© Copyright by

P. ABRISZEWSKA, K. ABRISZEWSKI, M. BAER, M. BROCKI, Ł. DOMINIAK,  
E. GŁADKOWSKA, K. GÓRNY, R. KLEŚTA-NAWROCKI, A. KOLA, J. KOWALEWSKI,  
A. KUCNER, O. KWIATKOWSKA, I. LEWANDOWSKA, W. PIASEK, M. ŚLIWA  
INSTYTUT FILOZOFII UWM W OLSZTYNIE

OLSZTYN 2006

ISBN 83-60636-02-8

Rozpowszechnianie:

INSTYTUT FILOZOFII UNIwersytetu WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE  
ul. K. Obitza 1, 10-725 Olsztyn,  
tel. +48 89 523-34-89, e-mail: sekretariat-if@uwm.edu.pl

Przygotowanie komputerowe:

„FIRET” IWONA I PAWEŁ BANASIAKOWIE

Druk i oprawa:

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY UNIwersytetu WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE

## Spis treści

WPROWADZENIE	5
ANDRZEJ KUCNER, <i>Transcendentny oraz immanentny sens humanistyki jako nauki</i>	9
KRZYSZTOF ABRISZEWSKI, <i>Pogranicze, wykluczanie, krzyżowanie i emigrowanie</i>	23
ŁUKASZ M. DOMINIAK, <i>Strategie interdyscyplinowości w perspektywie naukoznawczej</i>	47
RAFAŁ KLEŚTA-NAWROCKI, <i>Przeciw dyscyplinie; żadnych granic</i>	61
KONRAD GÓRNY, <i>Antropologia i socjologia – nieuzasadnione oddalenie</i>	69
MARCIN BROCKI, <i>O problemach z interdyscyplinarnością w antropologii</i>	77
MONIKA BAER, <i>Niebezpieczne związki. Szkic o antropologii i feminizmie</i>	85
OLGA KWIATKOWSKA, <i>Antropologia rzeczy jako projekt interdyscyplinarny</i>	103
WOJCIECH PIASEK, <i>Granice dyscyplin i „integracja nauk” – interdyscyplinarność w historiografii modernistycznej</i>	111

JACEK KOWALEWSKI, <i>Idea tożsamości a porządek dyscyplinarny historiografii</i>	123
IZABELA LEWANDOWSKA, <i>Historia najnowsza a inne dyscypliny i subdyscypliny badawcze. Zarys problematyki</i>	145
PAULINA ABRISZEWSKA, <i>Płynna tożsamość współczesnego literaturoznawstwa, czyli o immanentnej interdyscyplinarności i nie tylko</i>	165
ADAM F. KOLA, <i>Studia interdyscyplinarne a literaturoznawstwo polskie. Od zmian instytucjonalnych do nowego projektu konstruowania indywidualnej tożsamości</i>	179
EWA GŁADKOWSKA, <i>Interdyscyplinarność w badaniu współczesnego dzieła sztuki</i>	197
MARTA ŚLIWA, <i>Perspektywa wielokulturowości w estetyce</i>	203
NOTY O AUTORACH	213

## Wprowadzenie

W teorii, a przede wszystkim w praktyce, współczesnej humanistyki coraz częściej daje się zauważyć, że ukonstytuowane w przeszłości i utrwalone tradycją granice dyscyplin naukowych stosowane są z coraz mniejszym rygorem bezwzględnego obowiązywania. Coraz częściej natknąć można się na głosy przypominające, iż granice dyscyplin humanistycznych są jedynie umownymi liniami demarkacyjnymi, rozciągniętymi ponad wspólnym w istocie terytorium poznawczym, jakim jest człowiek i świat wytworów jego kultury. W kontekście instytucjonalnie utrzymywanego porządku profesjonalnych podziałów obserwujemy przenikanie się wzorców interpretacyjnych czy perspektyw poznawczych, które uznawano pierwotnie za świadectwa i wyznaczniki dyscyplinowej odmienności. Z drugiej strony twierdzenie, iż wszyscy podzielamy dziś zauroczenie estetyką intelektualnego kolażu, byłoby nadużyciem. Wśród zwolenników „mieszania gatunków” żyją i nadal z powodzeniem tworzą swe dzieła liczni zdyscyplinowani tradycją własnej profesji puryści.

W chwilach zagubienia pewności co do właściwego porządku otaczającej nas rzeczywistości sięgamy często do języka. Odsłonięcie podstaw semantycznych martwych, a więc społecznie bezproduktywnych już pojęć, przywrócić ma im ponownie życie. Podzielając tę wiarę, chcemy zauważyć, iż przywoływane przez nas w tytule pojęcie dyscypliny może być odczytywane w wielu zmieniających się planach. W polu semantycznym polskiego rzeczownika *dyscyplina* nie znajduje się tylko tradycyjne pojęcie dziedziny nauki. Pojęcie to denotuje również umiejętność panowania nad chaosem procesów myślowych, a w jeszcze głębszych pokładach dociera do problemu konieczności podporządkowania się zasadom obowiązującym w określonej społeczności czy instytucji. Dyscyplina jest nie tylko abstrakcyjnym

bytem, wyobraźniowo unifikującym i scalającym nieokreślony ze swej istoty zbiór badaczy, ale również może być i jest najczęściej narzędziem *dyscyplinarnych* upomnień. Nie przypadkiem przeto desygnatem terminu 'dyscyplina' jest również krótki bat, narzędzie służące do karnego powściągnięcia nadmiernych fantazji tych, którzy próbowaliby łamać obowiązujące reguły społeczne.

W tak naszkicowanej perspektywie nie powinna więc dziwić ambiwalentna postawa współczesnych badaczy wobec idei dyscyplinarnego porządku humanistyki. Z jednej strony, dla wielu granice dyscyplin nadal wyznaczają przestrzeń bezpiecznej tożsamości, stanowiąc źródło zasięgu tego, co dozwolone, a w końcu i prawdziwe. Z drugiej strony, naturalistyczny sposób traktowania podziałów dyscyplinowych staje się często źródłem dotkliwych represji. Ci, którzy w swych wędrówkach intelektualnych próbują bez wiz i paszportów pokonać istniejące granice, są dyscyplinująco upominani, a przekroczywszy je – mimo wszystko – naznaczeni piętnem obcości, zasilają grono intelektualnych apatrydów.

Inicjując powstanie tej książki, pragnęliśmy skłonić do dyskusji nad dyscyplinarną tożsamością reprezentantów współczesnej polskiej humanistyki, podejmowanej zarówno w trybie analizy teoretycznej, jak i studiów nad indywidualnymi przypadkami. Wśród problemów mających sprowokować autorów zaproszonych do udziału w poniższym przedsięwzięciu pojawiły się między innymi pytania o to, czy dzisiejsze pokolenie rodzimych humanistów potrzebuje granic dyscyplinarnych? Czy jesteśmy świadkami postępującej erozji porządku dyscyplin, czy przeciwnie, uczestniczymy w ich budowaniu i utrwalaniu? Jakie są ewentualne przyczyny i objawy „mieszania gatunków”? Jaki jest stosunek reprezentantów lokalnych środowisk badawczych do proklamowanych lub realnie zachodzących w kulturze współczesnej zmian w przestrzeni konceptualnej i edukacyjnej? Jaka jest zależność pomiędzy kształtowaną w takich warunkach tożsamością zawodową a instytucjonalnymi ramami środowisk humanistycznych działających w Polsce?

Oczekując odpowiedzi na sformułowane powyżej pytania z jednej strony chcieliśmy uzyskać ogląd tego, w jaki sposób lokalni członkowie wspólnoty humanistycznej posługują się kategorią „granic dyscyplinarnych”. Z drugiej strony, skupiając wokół tytułowego problemu przedstawicieli różnych „intelektualnych wiosek”, często

niejednorodnie eksplikujących wyimaginowane cechy rzeczywistości, nawet w obrębie jednolitych z pozoru wspólnot dyscyplinowych, chcieliśmy rozpoznać myślowy kształt dostępnego nam fragmentu polskiej humanistyki.

Leżące u podstaw wywołanego problemu zagadnienia nurtujące współczesną humanistykę, sygnowane choćby hasłami płynnej nowoczesności lub ponowoczesności, były szeroko omawiane w rodzimych publikacjach, które ujrzały światło dzienne głównie w ostatnich dwóch dekadach. Śledząc piśmiennictwo lokalnych głosatorów, jak i fakt lawinowego narastania tłumaczeń dzieł autorów zagranicznych, warto podkreślić szczególną fascynację polskich badaczy tym, co dzieje się i mówi dziś na świecie. Owo swoiste miejscowe oczarowanie globalizującym dyskursem „zewnętrznym” dostrzegalne jest również w wielu zamieszczonych poniżej wypowiedziach. Odwołując się do znanego projektu etnografii myślenia autorstwa Clifforda Geertza, stan ów – w naszej opinii – sam w sobie może być obiektem refleksji skierowanej przewrotnie w stronę odsłoniętej fragmentarycznie wyobraźni. Zbiór niniejszy odczytywany może być nie tylko jako przyczynek do studium na temat losów dyscyplinowości współczesnych nauk humanistycznych. Przed czytelnikiem otwiera on również sposobność do autorskiej refleksji nad udostępnionym mu kulturowym artefaktem, świadectwem możliwych, lokalnych sposobów myślenia na temat otaczającej nas rzeczywistości. Sugerując tego typu poznawcze ukierunkowanie, zachęcamy potencjalnego „współautora” w odczytaniu zbioru poniższych przemyśleń do „etnograficznej” lektury zamkniętego w tekście myślenia – myślenia będącego opisywaniem świata, w którym owo myślenie znaczy. Chcielibyśmy, by zachodząca na poniższych stronicach „wymiana form symbolicznych” mogła być zatem ujmowana nie tylko w sensie literalnym jako fragment przestrzeni społecznego konstruowania i dekonstruowania myśli operujących wokół zadanego problemu, ale również jako świadectwo efektu historycznego procesu lokalnego zdobywania i oddawania myśli, ich budowania i zapominania, efektu adoracji i ignorowania, w końcu efektu pogłębionego rozeznania, a być może – w innej perspektywie – efektu utrzymującej się lub postępującej ignorancji.

W niniejszym tomie spotykają się reprezentanci różnorodnych stylów współczesnego dyskursu humanistycznego. Dyscyplinarna

i instytucjonalna dywersyfikacja autorów prezentowanych głosów nie powinna zacierać podzielanego przez nas głęboko przekonania, iż wspólny wysiłek, którego owoce trzymane są właśnie w rękach czytelnika, stanie się zaczynem budowy forum łączącego we wspólnym celu różnorodnie rozbrzmiewające głosy. Cel ów trafnie zdefiniowany został przez przywoływanego wyżej amerykańskiego antropologa, który swego czasu stwierdził: „Problem integracji życia kulturalnego staje się problemem umożliwienia ludziom – zamieszkującym różne światy – autentycznego i wzajemnego wpływu na siebie”.

*J. Kowalewski, W. Piasek, M. Śliwa*

Olsztyn–Toruń